

Pan i kotka

„Nie masz prawej przyjaźni” – mówiła do pana
Kotka syta połowem i za to głaskana.

Jak to nie masz przyjaźni?” – pan na to odpowie.

„Pieścisz mnie – rzekła kotka – bo ci myszy łowię.”

„łowić myszy – pan rzeczce – przysługi to znaczne.

Ale dlaczego łowisz? Dlatego, że smaczne.”